Nᴱᴿ 77

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 28 *Czerwca v. s.* 1822 *roku.*

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 4 *lipca.* Miła dla każdego Polaka pamiątka, pierwszego wjazdu do Stolicy Polskiey Nayjaśnieyszego Cesarza i Króla Alexandra I, miała bydź uwiecznioną przez wybudowanie ze składek dobrowolnych bramy tryumfalney w mieyscu, którędy wjeżdżał; lecz wspaniały Monarcha nie przyjął tego projektu, a rząd chcąc, ażeby ta epoka uwiecznioną była, zalecił wybudowanie kościoła pod imieniem ś. *Alexandra*, który już jest blizki ukończenia. Odkryto już tę wspaniałą budowę przez rozebranie rusztowania i obwodów zakrywających przez czas roboty, przez co pokazała się w całey świetności, i podług zdania znawców, jest to dzieło godne zdobić stolicę, uważane dla wiernego naśladowania starożytności za wzorowe, co do trafney proporcyi, gustu i trwałości. Sklepienie tego kościoła, które jest całe z cegły, uderza wchodzącego wewnątrz tak ze sztucznego zasklepienia jako i pięknego wyrobienia wklęsłych kazetonów i rzeźby je zdobiących. Wchód wspaniały popod portyk oparty jest na ośmiu kolumnach koryntckich, których kapitele i gzemsy ozdobione są bogatą rzeźbą. Jest to naśladowanie w połowie wielkości panteonu rzymskiego, owego to dzieła od wszystkich prawie narodów uznanego za klassyczne.

Austrya.

Wiedeń dnia 20 *czerwca.* Dnia 10 b. m. odprawił się w *Medyolanie* chrzest córki Arcy Xiężcia *Raynerego*, Vice Króla Lombardzko-Weneckiego. Dano jey imiona: *Adelaida Franciszka Marya Raynera Elżbieta Klotylda.*

Dnia 9 b. m. przybył tu tayny radca Rossyyski i kawaler orderów *Tatyszczew* z *Petersburga*, a nazajutrz przyjechali tu: Hrabia *Sladen*, poseł pruski przy Porcie Ottomańskiey z Berlina, i Baron *Stürmer*, poseł austryacki przy dworze portugalskim z *Paryża.*

Dnia 24. Ostatnia ważna nota (pisze gazeta hamburska) Porty Otomańskiey, podana d. 18 kwietnia Lordowi *Strangford*, posłowi angielskiemu w *Stambule*, na którey opiera się (jak powszechnie zapewniają) niewątpliwa nadzieja pokoju, jest w tey osnowie: „Wysoka Porta odebrała urzędową notę, którą jey podał dnia 30 zeszłego miesiąca marca, nadzwyczayny poseł Wielkiey Brytanii przy Porcie Ottomańskiey, wielce szanowny Lord *Strangford*, nasz przyjaciel, i po przeczytaniu tłumaczenia dokładnie treść i myśl jey poznała. Nie potrzeba namieniać, do jakiego stopnia wysoka Porta starała się oddawna troskliwie utrzymywać pokóy i zupełną przyjaźń z dworem rossyyskim, i, przykładać się do utwierdzenia powszechney spokoyności. Każdemu oraz znana jest wierność i uczciwość jey w szczerych przyjacielskich stosunkach z prawdziwymi i dobrymi przyjaciołami. Stosownie do tych zasad, ponawia Porta w ninieyszey urzędowey nocie oświadczenie, iż niezmiennie postanowiła dopełnić wszystkich danych obietnic i obowiązków, które na ostatniey radzie i w podaney późniey urzędowey nocie względem obu xiężtw na siebie przyjęła, to jest: iż zaraz po przywróconey, a niewątpliwie wkrótce spodziewaney spokoyności, zadosyć uczyni zobowiązaniom swoim. Oświadcza nadto, że już zaczęła i nie przestaje używać środków do niezwłócznego uskutecznienia tych zobowiązań jednego po drugiem. Dla okazania więc jeszcze raz całey Europie i przekonania, ile zawsze Porta baczną jest w dopełnieniu wszelkich traktatów, zajęła się już gorliwie środkami przywrócenia zupełney spokoyności w obu xiężtwach, a tymczasowie użyła potrzebnych do tego celu sposobów. Z ważnych atoli względów na obecny wewnętrzny stan kraju, nie może jeszcze tych środków publicznie ogłosić. Wszakże Wysoka Porta uwiadamia prawdziwych i dobrze myślących przyjaciół obu stron, że już wszystko, o co idzie, istotnie czynić zaczęła, i że zupełnie postępując według administracyynego systematu Państwa Ottomańskiego, i mając uwagę na ważność rzeczy w dzisieyszych okolicznościach, będzie mogła nareszcie ukończyć wszystko przez uskutecznienie użytych przez nię środków, o czém teraz w przyjacielskim sposobie donosi. Co się tycze gwałtów, jakich mieszkańcy obu prowincyy doznać mieli, lubo nieprzerwane dopełnienie rozkazów, które Wysoka Porta, niecierpiąca nigdy podobnych czynów, dawniey i świeżo wydała, jak naylepszy sprawiły skutek, ponowiła przecież naysurowsze takowe rozkazy do dowodzców pozostałych tam jeszcze korpusow woyska. Dla udzielenia tego wszystkiego posłowi, przyjacielowi naszemu, ninieysza urzędowa nota jest napisaną i podaną. Korzystając Porta z tey sposobności, ponawia posłowi zapewnienie znakomitego osobistego szacunku i poważania. Dnia 26 *Redgeb* (18 kwietnia roku) Egiry 1237 (1822).“

Dnia 19 b. m. przedawano już w *Pradze* (w Czechach) chleb z tegorocznego żyta, co się rzadko zdarza.

Niemcy.

Od brzegów Menu dnia 18 *czerwca.* Xiążę *Wrede*, jenerał inspektor woyska bawarskiego, prosił Króla o uwolnienie od służby. Jenerał porucznik *Raglowicz* ma bydź bawarskim ministrem woyny na mieyscu jenerała *Triva.* Co się tycze woyska, piechota i artyllerya zostaną tak jak są, w jezdzie zaś zaydą odmiany, i tak: gwardya bokowa konna zmnieyszy się 3ma szwadronami; każdy z dwóch półków kiryssyerów, jednym szwadronem; półki huzarów i ułanów będą zniesione, a natomiast każdy z 6ciu półków lekkiey jazdy zostanie powiększony jednym szwadronem. Szwadrony, liczące dotąd 136 koni, mają mieć nadal 125.

Słychać, iż Pan *Tschan*, sprawujący interessa szwaycarskie w *Paryżu*, odebrał nowe przepisy od rządu swego względem ostatniego prawa celnego francuzkiego. Rząd szwaycarski chce wprzód uczynić przyjacielskie przełożenia, a gdyby nie skutkowały, użyje wtedy surowości, zabraniając wprowadzania płodów i wyrobków francuzkich.

Hannower dnia 15 *czerwca.* Wczoray przybył tu Hrabia Skanii (Królewic szwedzki następca tronu) *Xiążę Cambridge* wysłał adjutanta swego na jego spotkanie. Stanął w zamku, gdzie kompania grenadyerów gwardyi powitała go trzykrotném nachyleniem chorągwi przy odgłosie muzyki. Dziś był Hrabia na obiedzie u Xiążęcia *Cambridge.* Niewiadomo jak długo zabawi. Uda się zaś przez *Buckeburg* do *Akwisgranu.*

F r a n c y a.

Paryż, dnia 15 *czerwca.* Marszałek *Soult* pojechał do wód; pogłoska zatém o mianowaniu go dowódzcą woyska, rozciągającego tak nazwany kordon zdrowia na granicy hiszpańskiey, jest bez zasady.

Oprócz 8 kompaniy artylleryi pieszey, które wyszły z *Tuluzy* do *Bajonny*, dwie także kompanije artylleryi konney, stojące podobnież na osadzie w *Tuluzie*, odebrały rozkaz udania się ztamtąd do *Bajonny*. Dwie kompanie artylleryi konney w *Metz*, po odebranym przez telegraf rozkazie, wyszły d. 7 b. m. do *Perpignan*, dokąd także tegoż dnia udało się z *Valence* 8 kompaniy artylleryi pieszey, po odebranym d. 5 b. m. rozkazie przez gońca. Szwadron pociągowy, stojący w *Valence*, i drugi w *Rennes*, wyszły niedawno do *Roszelli*, zkąd udadzą się do *Bajonny*.

Minister skarbu, wnosząc w Izbie deputowanych projekt do prawa o cłach, oświadczył: „Prawo celne jest prawem, mającem dadź opiekę rolnictwu. Nie jest więc podobném do prawdy, aby w skutku takiego prawa ościenne kraje zakazały naszych płodów ziemskich i wyrobków. Co gdyby jednak nastąpiło, wypadałoby nam przedstawić WPanom szczególne w tey mierze urządzenia, i użyć odwetu. Taryffa nasza celna okazuje, iż środek ten nie przyniosłby korzyści tym, którzyby nas do niego przymuszali.“

Dnia 19. Dwa wyroki królewskie uchylają postanowienie, objęte drugim artykułem urządzenia z dnia 24 lipca roku 1815, co do Hrabiego *Beliard*, i marszałka Xiążęcia *Albufera (Suchet)*, obu Parów francuzkich, z powodu, iż pierwszy nie był obecny na całém posiedzeniu izby Parów za *Napoleona Bonapartego*, ani wykonał przysięgi, a drugi nie zasiadł w tey Izbie, ani chciał zasiadać.

W obu adressach do Króla zachodzi różnica w wzmiance o pokoju na Wschodzie. Izba Parów oświadczyła większą nadzieję pokoju, a niżeli Izba deputowanych.

Dziennik Rozpraw pisze o interessach na Wschodzie: „Wszystkie życzenia łączą się z ludzkością i polityką; nie odebrano atoli dokładney wiadomości, którąby dalsze zamiary wielkich mocarstw wskazać mogła.“

Słychać, iż jenerał porucznik *Lauriston* obeymie naczelne dowództwo woyska, rozciągającego kordon zdrowia przy granicy hiszpańskiey.

Wiadomość o powtórném urządzeniu gwardyi narodowey, w południowey Francyi, daje powód do domysłów i pogłosek, który (jak twierdzi dziennik *Konstytucyonista*) roztropność nie pozwala przytaczać.

Słychać, iż blizko 8000 woyska wyszło z *Lille* i innych miast ku *Bajonnie* i *Perpignan*.

Sąd w *Nantes* zajął się d. 14 b. m. sprawą oskarżonych o spisek, dążący do obalenia lub odmiany rządu królewskiego i dynastyi, a odkryty w miesiącu lutym. Miał odnogi swoje w *Nantes*, *Rennes*, *Mans* i *Saumur*. Podług aktu oskarżenia, celem tego spisku było pozyskanie i utrzymanie wolności. Należący do niego mieli wykonać straszną przysięgę. Mówiono im, iż ten związek ma czynnieyszą i rozciągleyszą policyą, a niżeli sam Król. Hasłem ich były słowa: *Honor i cnota;* poznawali się po wyrazie *probité*, które syllabami na przemian mówili. Nazajutrz wspomniony sąd wydał wyrok, i wszystkich oskarżonych uwolnił. Pospólstwo napastowało jednego ze świadków, który przeciwko nim zeznawał, co prefekta skłoniło do odezwy, w którey przypomniał mieszkańcom prawo z dnia 25 marca r. b., zasłaniające świadków od wszelkiey napaści; zapowiedział oraz, iż naymnieysze wykroczenie surowo karanem będzie. Odezwa ta skutkowała, i już więcey spokoyność niezostała przerwaną. Podczas sessyi sądu, liczne oddziały jazdy rozstawiono przy więzieniu, dla rozpędzania tłumów, przyczem wielu opornych uwięziono. Po ogłoszonym wyroku rozszedł się lud spokoynie.

(z *Kor. Warsz.*) Jest rzeczą pewną, że rozkazy są wydane, ażeby artylłerya była ukompletowaną nie tylko pod Pireneami, ale i we wszystkich twierdzach francuzkich, zgoła Francya stara się etat swóy woyskowy uzupełnić. Monitor zapewnia: „Francya nie zagraża niczyjey niepodległości, ale też i o swoję się nie lęka.“

Wiadomości z *Tuluzy* mają pozor wojenny; gwardya narodowa w południowey Francyi jest reorganizowaną i 15 jey tysięcy ma bydź w ruchu.

Gazeta wychodząca w *Perpignan* donosi, że gdy była bitwa pod *Puycerda* w dniu 26 maja, między powstańcami a woyskiem hiszpańskiem, woysko nasze zasłoniło linie drogi neutralney pod *Lispia*, na którey obie strony walczyły; kule świstały mu koło uszu, zabici padali im przy nogach, lecz z zimną krwią, jako widze tey walki stronnictw, uwaga ich była tylko zwróconą, ażeby wszelkie przepisy i zastrzeżenia kordonu zdrowia zachowane były. Mimo tego jednak, jak szeregi nasze z jedney strony otwierały się dla nieszczęśliwych ściganych, z drugiey strony Alkad z *Puicerda*, niektórzy oficerowie i wielu żołnierzy woyska konstytucyynego, znaleźli w łazarecie *Bourg Madaine* staranie, gościnność i względność.

Z tego samego źródła dochodzą nas wieści, że baron *Ayroles*, wszedł znowu do Katalonii ze 4000 ludzi, którzy się mianują obrońcami wiary, i chcieli uderzyć na 3,000 woyska konstytucyynego, lecz to cofnęło się zpod *Puicerda* do *Ripoli*. Mówią, że już między niemi były spotkania z korzyścią woyska królewskiego. W Nawarrze utworzyła się tymczasowa junta i wydała odezwę do mieszkańców tey prowincyi, w którey między innemi mówi: „Nawarczykowie, oddawna byliście przywiązani do wiary, oddawna wołaliście *niech żyje Król, religia, i oyczyzna*, teraz jest chwila, waleczni Nawarczykowie, w którey doydziecie celu waszych życzeń, mamy broń, proch i pieniądze; pódźcie, spieszcie się, i użyycie tych zapasow.“

Dnia 18 t. m. minister woyny X ążę *Belluno* miał donieść w *St. Choud* N. Panu, że jenerał *Berton* z dwóma spólnikami pod *Saumur* schwytany został. Do tego miał się przyłożyć naywięcey podoficer *Wölfel*, który dowiedziawszy się o jego schronieniu, udał się tam i ofiarował mu swoje usługi ze czterma innymi towarzyszami, co *Berton* gdy przyjął i dzień 17 wyznaczył im do stawienia się, przybyli istotnie, lecz go porwali i do *Saumur* zaprowadzili; na drodze banda chłopów chciała *Bertona* uwolnić, ale ten, co się naypierwiey z tym odezwał, gdy został natychmiast zastrzelony od *Wölfla*, cała banda rozbiegła się.

Wiadomości z *Perpignan* pod d. 4 czerwca donoszą, iż ze wszystkich stron Katalonii rozeszła się wieść, że znaczna siła woyska hiszpańskiego przybywa tamże; część jego zdaje się, że jest przeznaczona do ścigania rozrzuconych oddziałow buntowników, a reszta stanowić będzie kontra-kordon wzdłuż całey granicy. Czuyna baczność tego woyska, zamknie źródło zasilające powstania w Hiszpanii i nie ma wątpliwości, że tym sposobem kray ten odzyska pokoy, którym się przed rokiem cieszył.

Nasze gościnne miasto, pisze gazeta marsylijska, stało się, od niejakiego czasu, mieyscem zbierania się synow Peleponezu. Zdaje się, iż focyyczykowie dla tego je wystawili, a żeby wygnańcom, ich potomkom, służyło za przytułek. Wszędzie widać greckie rodziny. Greczynki jaśnieją na naszych przechadzkach i uczą się francuzkiey kokieteryi: mężczyzni zamieniają szerokie tureckie spodnie, na francuzkie pantaliony, greckie dzieci igrają w swoim ubiorze z naszemi, starcy odmawiają różańce. Po wszystkich ulicach rozchodzą się poważne pienia *Homera*, i równie często słychać greckie powitania lub pożegnania, jak nasze *bon jour* lub *bon soir*.

H i s z p a n i j a.

(z *Kor. Warsz.*) *Madryt d.* 7 *czerwca.* Wiadomości urzędowe, doszłe nas o zaburzeniach w Katalonii aż do 30 maja, potwierdzają w szczegółach, że oddziały rozrzucone powstańcow zebrały się pod dowództwo Trapisty, lecz brygadyer *Tore*

rijos uderzył na nich i zniósł do szczętu; podobnież jenerał *Perena* zniszczył zupełnie buntowników w *Tamarite*.

Wypadki w Walencyi dają powod do wielu uwag. Zapewniają, że ponieważ powstanie w Katalonii zostało 31 maja przytłumione, w Gallicyi zniszczone, a w innych mieyscach nie udało się; śpiskowi chcieli wykonać drugą część wielkiego swego planu kontr-rewolucyi, którey gałęzie rozciągały się do Kordowy, Walencyi i Estremadury. Projektem ich było, powstać w *Aranjuez* w dzień ś. *Ferdynanda*, zamieszać bezpieczeństwo Króla, i ułatwić mu ucieczkę, lecz zły skutek powstania w północnych częściach zmienił ich zamiary.

Dnia dzisieyszego Kortezy zatwierdziły pożyczkę, ułożoną z domem *Hardouin*.

Yrun d. 9 *czerwca.* Bardzo wiele woyska udaje się na granicę; robią wielkie przygotowania; opatrują w żywność *Pampelunę* i *Bilbao*; znaczny oddział artylleryi udał się dziś rano do Katalonii, gdzie liczba malkontentow codziennie się powiększa, i czyni rząd niespokoynym. Sformowany jest teraz korpus złożony z samych cudzoziemcow, który wynosi, od 12 do 15 tysięcy ludzi. Jenerał *Quiroga* ma całą tą siłą dowodzić, i spodziewają się, że w krótce przybędzie do Katalonii.

Bilbao (*w Biskai*) *d.* 6 *czerwca.* Otoczeni jesteśmy powstańcami, pola okryte są żołnierzami wiary. Żołnierze z naszego garnizonu uciekają codziennie po pięciu lub sześciu; dnia wczorayszego posłano przeciw powstańcom 50 młodych żołnierzy, którzy, widząc na w zgórkach *Marga* siłę przewyższającą nieprzyjaciela, wrócili nazad do miasta. Trzysta ludzi z półku Cesarza *Alexandra*, którzy przybywali z *Vittoryi* na pomoc naszemu miastu, widzieli się zmuszeni wrócić napowrót.

ANGLIA.

(*z Gaz, Warsz*) *Londyn dnia* 10 *czerwca.* Nie ustaje pogłoska o wielkich uroczystościach w *Brighton* w miesiącu sierpniu. To pewna, iż tameczny pałac królewski wspaniale ozdobią, i wydano rozkaz, aby wszystko ukończyło się we 3ch miesiącach.

Panujące tu upały dochodzą do 81 stopni podług *Fahrenheita* (22 podług Reaumura).

(*z Kor. Warsz.*) *Londyn dnia* 16 *czerwca.* Trzydziestu czterech mieszkańców wyspy Zante, na czele których był Hrabia *Flamburiari*, adwokat fiskalny, i *Rossi* sędzia, podali prośbę adressowaną do *Jerzego IV*, Króla angielskiego, rozwijając w niey, że konstytucya nadana im w r. 1817 przez Lorda kommissarza, nie była ułożoną przez zgromadzenie właściwe obywateli; była tylko arbitralnie narzuconą przez *Maitlanda*, i oddawała całą władzę w jego tylko ręce; proszą przeto *Króla*, aby im chciał nadadź inną. W tym właśnie czasie przybyły także i depesze od Lorda kommisarza do ministrów, w których żali się mocno na ową prośbę, i utrzymuje, że prawo konstytucyyne podawania jey, nie rozciąga się aż do wolności żądania zupełney odmiany konstytucyi; wyrzuca nadto Hrabiemu *Flamburiari*, iż w roku 1817 przysiągł na utrzymanie konstytucyi istnieiącey i że dla tego tylko przyjął urzędowanie publiczne, ażeby z tym większym skutkiem mógł działać przeciw swojey przysiędze. Nareście zarzuca pomienionemu *Flamburiari* i P. *Rossi*, iż nie są prawnie upoważnieni do podawania podobnych prośb. Interes ten nie miał żadnego skutku, a parlament nie polecał nawet rozpoznania podaney prośby.

Trzeci edykt vice króla Kantonu oddany został kupcom angielskim, aby zawieszono zupełnie handel herbatą tak długo, dopóki Anglia niewyda chińczykom tych maytkow z fregaty Topaz, którzy w kłótni z mieszkańcami wsi, kilku z nich ranili albo zabili. Rząd chiński mówi w tym edykcie językiem uwłaczającym Anglii, i nie zdaje się aby interes ten z łatwością i w dobry sposob ukończył się. Z całą dumą charakteru azyatyckiego wszelkie przedstawienie, jakie mu z naszey strony robiono, uważa za skargi niedorzeczne i próżne sofizma, i zimną krwią z nieugiętością usuwa wszelkie żądania, dopóki jego żądaniom zadosyć się nie stanie. Niewiadomo jest do jakiego punktu w położeniu tey rzeczy użyć można będzie innych argumentow, nie tych jakich kupcy z Chinami handlujący używali, lecz lękać się potrzeba, że samo ukazanie się floty naszey na brzegach Chin niebędzie dostateczne do ich przekonania.

Dnia 14 *czerwca.* Dnia 12 t. m. było więcey 1000 osób na pokojach królewskich w *Carltonhouse*. Xiążę *York* stawił Xiążęcia duńskiego przed Monarchą. Baron *Fagel*, poseł niderlandzki, oddał na prywatnem wysłuchaniu list od Króla swego. Pan *Moreas*, nowy poseł portugalski, złożył list wierzytelny, a Pan *Oliveira*, poprzednik jego, miał wysłuchanie pożegnania. Oprócz posłów zagranicznych, Panowie *Colquhoun*, jeneralny konsul miast anzeatyckich, i *Denman*, sławny obrońca zmarłey Królowey, jako urzędnik rady gminney miasta *Londynu*, złożyli także Monarsze hołd uszanowania.

Wczoray były znowu równie świetne pokoje u Króla w *Buckinghamhouse* dla mężczyzn i dam. Xiężnę duńską stawiono podobnież, jak jey małżonka, przed Monarchą. Z rodziny królewskiey znaydowali się Xiążę *York*, Xiężna *Kent*, oraz Xiężniczki *Augusta* i *Zofia*. Bogaty ubior Xiężney *Esterhazy* zwracał powszechną uwagę.

Onegdayszy koncert u Lorda prezydenta tuteyszey stolicy, na wsparcie biednych irlandczyków, nie był tak liczny, jak się spodziewano. Znaydowało się tylko 150 osób.

Smutne ciągle odbieramy wiadomości z Irlandyi. W hrabstwie *Mayo* między *Castlebar* i *Turlogh* umarło 2 ludzi z głodu, a w *Kiluny* także dwie osoby, mąż i żona. W *Castlebar* dają wsparcie blizko 600 rodzinom. Dwa razy tyle nie może dostać kartki na jakowy posiłek, i dla tego okropney nędzy doznaje. Pewna uboga kobiéta, nie mogąc sobie uprosić tey kartki, przyszła jednak do mieysca, gdzie rozdawano żywność, lecz osłabiona upadła i zemdlała. Gdy ją rozebrano postrzeżono, iż aby mniey pożywienia potrzebować, opasała się i ścisnęła powrosłem ze słomy i siana. W 7miu gminach baronii *Gallen* trzecia część mieszkańców, których jest ogólnie 27,000, cierpi niedostatek wszelkich potrzeb. Wielu jedząc trawę i korzonki, popsuło sobie żołądek, tak, że już trawić nie może.

Słychać, iż kilka drogich brylantów, które Monarcha nasz dał tuteyszemu jubilerowi do osadzenia, a które (jak mówią) były przeznaczone dla przyszłey małżonki jego, ukradziono; lecz gazety tuteysze nie donoszą jakim sposobem.

Na odprawionem niedawno zgromadzeniu właścicieli dóbr w hrabstwie *Kent*, postanowiono prosić parlamentu o niezwłóczną odmianę urządzenia Izby niższey, a potem o zmnieyszenie prowizyi od długu krajowego. Znany *Cobbet* przyłożył się naywięcey do drugiego żądania, pomimo oporu Hrabiego *Darnley* i kilku członków Izby niższey, którzy takowy środek za nadwerężenie kredytu publicznego wystawiali. Nie mogli jednak dokazać swego.

WŁOCHY.

(*z Gaz. Warsz.*) *Neapol dnia* 17 *czerwca.* Król nasz mianował d. 4 b. m. Xiążęcia *Ruffo*, ministrem stanu i prezesem rady stanu w niebytności Monarchy lub następcy tronu, oraz prezesem rady ministrow. Nazajutrz Monarcha ustanowił 5 ministeryow, jako to: 1) sprawiedliwości i interessow duchownych; 2) skarbu; 3) spraw wewnętrznych; 4) woyny i potęgi morskiey. 5) interessow sycyliyskich. Mianował oraz osoby na te urzędy. Powrócił nakoniec Monarcha zniesione wyrokiem z d. 28 lipca 1821 ministeryum policyi, i poruczył je marszałkowi polnemu *Clary*.

Przywrócono w kraju naszym zakon kamedułow. Xięża ci osiedli w opactwie *St. Salvadore*.

Teraźnieysza ludność Sycylii wynosi 1,600.000 mieszkańców.

W *Mascali*, w Sycylii, pod górą *Etną*, •

kilka krokow od morza, zrobił się otwor, z którego płynie glina tłusta, zdatna do wszelkich robot garncarskich.

Od granic włoskich dnia 15 czerwca. Ostatnie listy z *Korfu*, dochodzące do końca maja, donoszą, iż surowe środki przeciwko wszystkim, którzy mają jakikolwiek związek z grekami w Morei, Epirze, Akarnanii i t. d. trwają ciągle tak tam, jako też na innych wyspach Jońskich. Powiększono liczbę ajentów policyynych. Mieszkańcy skarżą się na ich samowładność.

Zapewniają, iż na wyspie *Scio* wytępili turcy 200 nayznakomitszych rodzin greckich. Rodzina *Maurocordato* doznała naywiększych męczarni. Przyszła potem koley na 86 zakładników, między którymi było 7 biskupów. Turcy wyrzucali wielu oknem, a kto na mieyscu się nie zabił, temu powoli życie odbierali.

Turcya.

(*z Gaz. Warsz.*) *Stambuł dnia 25 maja.* Panuje tu spokoyność. Sułtan kazał znowu uzbroić flotę. Kapitan Basza, zostawiwszy 15,000 azyatów na odzyskaney wyspie *Scio*, popłynął d. 13 b. m. ku Morei, i nic nie przedsięwziął przeciwko wyspie *Samos.* Reis-Effendi miał oświadczyć, iż wyspy za miesiąc, a Morea za dwa miesiące, muszą bydź przywiedzione do posłuszeństwa. Według dotychczasowych doświadczeń, trudno przed nastaniem tych wypadków spodziewać się stanowczego ze strony Porty kroku względem stosunków zagranicznych. Miano nadzieję, iż nowi hospodarowie w xięztwach będą wkrótce mianowani, lecz na to się jeszcze nie zanosi. Niektórzy nawet sądzą, iż Sułtan urząd ten da turkom, co w dzisieyszym stanie rzeczy jest podobném do prawdy. Dywan okazuje niepospolitą stałość, i całe dotąd uleganie ogranicza się tylko na obietnicach. Nota z dnia 18 kwietnia przekonywa, iż Porta chce tak czynić, jak się jey podoba.

Jak dawniey (pisze gazeta hamburska) wytępiano zbuntowane pokolenia Fanaryotów, tak teraz zwolna wytępiają tu bogatych kupców greckich. Wiadomy już jest los uwięzionych kupców z wyspy *Scio*, których życie ministrowie tureccy Lordowi *Strangford* zaręczyli. Dnia 15 b. m. stracono ich 10, za to tylko, iż się na wyspie *Scio* urodzili. Majątek zabrano na skarb, a rodzinę przedano w niewolą. Dywan dopiął swego celu. Nikt nie może ani chce przeszkadzać wytępieniu bogatych greków, i bunt wkrótce przytłumionym będzie. Reis-Efendi udzielił posłom austryackiemu i angielskiemu kopiją rozkazu wzmiankowanego w nocie z dnia 18 kwietnia, aby woysko azyatyckie wyszło z Multan i Wołoszczyzny, nie zaś, aby zupełnie całe woysko ustąpiło. Wyrażono w tym rozkazie, iż Porta przyłoży starania, aby nadal ubogim nic złego się nie stało, a o bogatych nie wspomniano. Gdy Hospodarowie obeymą swóy urząd, wtenczas dopiero woysko tureckie europeyskie zacznie wychodzić z Xięztw.

Dnia 26. Ogłoszenie nowych okrucieństw na wyspie *Scio* przeraziło całą Europę. Wszystkich tam zamordowano; 78 nawet zakładników rozsiekano w zamku. Zacny konsul francuzki *Digeon* ogłaszał po wsiach amnestyą turecką, którą życiem swojém nawet zaręczał. Mieszkańcy złożyli broń; poczem azyaci wpadli do 13 wsi, i wszystkich wyrznęli. Bezbronni padli pod mieczem okrutnych bisurmanów. Cała wyspa jest podobną do mogiły. Kobiety i dzieci, które w domu konsula francuzkiego ocalały, zostają w naywiększey nędzy. W górach biją się jeszcze grecy, lecz nieochybnie umrą z głodu. Wypadki te rozniosły taką trwogę w tuteyszey stolicy, iż nikt już nie śmie wstawiać się za jaką grecką rodziną z bojaźni, aby i jego za greka nie poczytano.

Dnia 27. Wyspa *Mitilene*, która niedawno powstała, ma 67 wsi zamieszkałych przez greków i turków. W nayznakomitszych zwanych *Plumari* i *Agasho* są sami grecy; rachują tam domów 6000. Obie wywiesiły chorągiew buntu, i dowodzący Basza ruszył z woyskiem, dla przywrócenia ich do posłuszeństwa.

Od granic tureckich dnia 6 czerwca. Okręt, który dnia 14 maja zawinął do *Smirny*, widział dnia poprzedzającego bitwę floty greckiey z turecką kapitana Baszy między wyspami *Spalmaduri* a przylądkiem *Kara Burun* przy weyściu do zatoki smyrneńskiey.

Grecya.

W *Kuryerze Warszawskim* z dnia 2 lipca, czytamy: „Listy prywatne odebrane onegday z Tryestu w Warszawie donoszą co następuje: *Demetry Ypsylanty* złączywszy się z *Ulissesem*, rozbili ufortyfikowanych turków przy *Zylami*, ztamtąd posunęli się pod *Laryssę*, i zamyślają uderzyć na zgromadzonych tam turków. Przy Kurdich rozbili grecy 18 tysięczny korpus nieprzyjaciela, a zapędziwszy się za chroniącemi się w mieście Tryliata, dobyli je szturmem, i wycięli w pień wszystkich turków, nie przebaczając nawet żydom, którzy trzymając stronę mocnieyszą, wiele im przeszkadzali. *Churszyd* Basza po długiey nieczynności wyruszył przeciw grekom przy *Arcie* obozującym, ale odparty z wielką stratą miał się cofnąć. W twierdzy *Napoli di Romania* Grecy oprócz różnych zapasów wojennych znaleźli 400 armat. Do dnia 18 maja nic nie zaszło między flotą grecką a turecką przy *Czesme.* Z *Liworny*, we Włoszech, donoszą, że *Churszyd* Basza nie tylko miał bydź rozbitym od Greków, ale i złapanym. Ta wiadomość potrzebuje jednak potwierdzenia, gdyż z innych stron nic o tem nie donoszą."

Portugalia.

(*z Kor. Warsz.*) *Lisbona d. 2 czerwca.* Odkryto tu znowu spisek, którego było zamiarem, działanie przeciw tronu, znieść stany i ustanowić nową rejencyą, na którey czele miał być infant *Michał.* Członkowie stanów i ministrowie, którzy się przyłożyli do utworzenia konstytucyi, mieli bydź zamordowani. Haniebny jednakże ten zamiar spełzł, jak wszelkie inne zbrodnicze widoki, na niczem, w nocy bowiem z dnia 1 na 2, poymano głównego przywodcę spisku; kiedy wychodził z drukarni niosąc odezwy buntownicze. Wyrażono w nich było: Znieść teraźnieysze stany, a zwołać dawne, zamordować wszystkich stronników konstytucyi, złożyć z tronu wspaniałego Monarchę za to, że się przychylił do życzeń ludu, i t. d. Dzięki Naywyższemu, iż opatrznością swoją ochronił kray ten od nowey klęski!

Ameryka.

Washington, d. 6 maja. Onegday ukończyły się tu obrady kongressu Zjednoczonych Stanów.

Pan *Politika*, poseł rossyyski przy rządzie naszym udał się d. 28 z. m. na powrót do oyczyzny swojey. Poseł hiszpański, *Don Anduaga*, wyjechał do *Filadelfii*, gdzie czeka na listy od dworu swego. Pan *Neuville*, poseł francuzki, ma także wkrótce powrócić do Europy.

Rząd nasz objął d. 24 marca w posiadłość wyspę *Thompson* przy brzegu wschodniey *Florydy*, mającą wygodny port *Rogers.*

W drugiey izbie teraźnieyszego kongressu stanow północno-amerykańskich zasiada: 97 adwokatów, 59 właścicieli ziemskich, 15 medyków, 15 kupców, 4 fabrykantów i 1 kapłan.

Listy z wyspy S. *Tomasza* pod d. 26 kwietnia donoszą, iż woysko kolumbiyskie zajęło *Coro*. Jenerał hiszpański *Morales* posunął się nieostrożnie do *Altagracia*, a otoczony przewyższającą siłą powstańców, będzie musiał poddać się. Niedostatek żywności panuje w *Puerto Cabello.*

Kurs wileński na assygnaty od dnia 23 czerwca: rubel srebrny 3 ruble kop. 85½, czerwony złoty nowy rubli 11, kop. 87 stary rubli 11 kop. 68, imperyał rubli 37 kop. 45.

Wolno drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 28 czerwca 1822 Roku v. s.

Ostrzeżenie.

1. Niżey podpisany za oczewistemi wyrokami Sądow mieyskich Wileń. w roku 1808 julii 11 dnia jednym, 1809 9bra 16 d. drugim, na JP. Wincentym Malinowskim Burm. i jego wszelkich funduszach, summę czer. zł. 267, r. s. 494, zł. pol. 838 g. 24 przysądzającemi, gdy datty dzisieyszey nawet w procentach nieodebrałem nadpłaty, i lubo dwa razy za rzeczonemi wyrokami sprowadzałem urząd dla zajęcia majątku, w roku 1814 9bra 16 raz, w 1821 9bra 30 drugi raz, naymniey nieznalazłem wolnego funduszu, zmuszony w roku idącym 1822 januaryi 28 d. podałem do Sądu Ziem. Wileń. prożbę na Imie Monarsze, aresztując wszelkie fundusze tegoż Malinowskiego, z rzeczy nabycia domu Nrem 31 w Wilnie na ulicy Subocz położonego, od kupca Mejeta, w wiedzionym procederze w tymże Ziem. Wileń. Sądzie w opiece zostającego; gdyby przeto nikt niewiadomością w czasie wymawiać się niemógł, i aby z tak dawnego zawinienia Burm. JP. Malinowskiego wszelki majątek onego niezostał okryty jakiemi bądź układami zmównemi z tymże JP. Malinowskim Burm., ninieysze umieszczam do publiczney wiadomości trzykrotne ostrzeżenie. Roku 1822 junii 26 dnia. Jerzy Kozłowski.

Takowe pismo wolno zamieścić do Kuryera Litewskiego. Józef Horodeński Sędzia Grodzki Wileński.

Sąd Exdywizorski.

1. Sąd Czasowy Głównego Litewsko-Wileńskiego drugiego Departamentu, w rozbiorze sprawy konkursowey funduszu Podstar. Wincentego Romanowskiego, z jego wierzycielami i debitorami, po dekrecie Sądu Exdywizorskiego Ziemskiego Wileńskiego w r. 1818 9bra 5 dnia oczewiście ogłoszonym; drogą appellacyi, przez niektore strony do Sądu Głównego, uprowadzoney, przez wyrok w dniu 2 teraźnieyszego mca junii ferowany, postanowił: ażeby ci kredytorowie i pretensorowie Podstar. Romanowskiego, którzy z dekretu Exdywizorskiego otrzymali z funduszu jego wydziały, a którym decydowane przysięgi, dla założonych do Sądu Głównego Apellacyi, do rozwiązania oney zatrzymane zostały, i dalsze osoby w tym obowiązku zostające, z powodu niepowołania ich do Sądu niniejszego; jak równie też Grudziński i Majorowa Kadnikowa, którzy acz byli adcytowani, lecz nieoświadczyli stanności; do dnia 1 9bra teraznieyszego roku przed Sądem Ziemskim Wileńskim stosownie do przeznaczenia dekretu Exdywizorskiego przysięgi wykonali, przez trzykrotną awizacyą ostrzedz. Roku 1822 junii 27 dnia. Józef Polkowski Assesor. Regent Stanisław Podbipięta.

---

1 Sąd Taxatorsko Exdywizorski przez ogłoszenie w dodatku Kuryera Litewskiego po trzykrotnie w N. 51, 53 i 55 umieszczone w roku niniejszym, interessowanymi do exdywizyi Zagowskiey dziedzictwa WW. Anfforowiczow dał wiedzieć, że od dnia 15 maja upłynionego, dzieło taxy do zakonczenia przez usatysfakcyonowanie wierzycieli i rozpoznanie pretensyow od massy do różnych w sprawę przez remissę Sądu Gł. Lit. Wileń. Departamentu 2go i przez ukaz Rządzącego Senatu na jednoczasowe rozpoznanie połączonych zabiera się i kontynuować będzie, po zjechaniu dwóch członkow do Zag w terminie odroczeniem zaznaczonego, gdy przez racyą małości liczby osob urzędnikow do tey exdywizyi remissami przeznaczonych komplet złożony bydź niemogł, a ztąd przewłoka zachodziła, dway przeto członkowie w takim zdarzeniu rapportem pod dniem 17 maja roku teraźnieyszego do Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Departamentu odniosłszy się, przedstawili potrzebę prawnego zaradzenia, gdyby akt pomieniony od lat 14 rozpoczęty, a z racyi różnych przeszkod w tym ciągu zdarzonych niedokonczony w tym czasie kontynuować mogli, Sąd Główny Lit. Wileński 2go Departamentu wchodząc w uważenie sprawiedliwości i dając wzgląd iż wierzyciele i massa tracić na przeciągu, mają zrządzoną przyczynę przez ukaz za N. 1030 dnia 30 maja upływającego roku do członkow raportem odnoszących się i do juryzdykcyów Ziemskiey i Grodzkich Wiłkomierskich wydany, pomnażając liczbę urzędnikow do tey exdywizyi z Ziemstwa Wiłkomierskiego Konstantego Mejera z Grodu tegoż Ptu Leopolda Woyszwiłłę Sędziow naznaczył, a gdy ci raportem przedstawili, iż zajęci czynnościami w exdywizyi Zagowskiey dopełnić kompletu niemogą, i członkowie z tych niedoczekawszy przybycia nową okoliczność przedstawienia raportem znaleźli, ukazem powtórnym, pod datą 14 junii Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Departamentu za N. 1136 wyszłym WJP. Adam Piotrowicz Ziemski Brasławski, i Zygmunt Kontowt Grodzki Wiłkomirski Sędziowie dodanemi zostali, którym przez szczegulne do juryzdykcyow, gdzie ci urzędnicy pełnią obowiązki ukazy polecono exdywizyi Zagowskiey dopełnić komplet, za którymi Sędzia Ziemski Brasławski Adam Piotrowicz do mieysca exdywizyi przeznaczonego przybywszy na dniu 23 junii komplet dopełnił, a tym samym iż Sąd rzeczony kontynuacyą dzieła zatrudnia się, nowa ostrzeżenia strony interessowane do tey exdywizyi wyrodziła się przyczyna, dla tego Sąd Taxatorsko Exdywizorski nową awizacyą w dodatku Kuryera Litewskiego uczynić postanowił z oznaymieniem, iż rzeczona exdywizia kontynuacyą dzieła taxy zatrudnia się, aby więc kredytorowie i pretensorowie, jak oraz ci, którzy w celu pomnożenia massy połączonemi do teyże exdywizyi zostali, przyczyną niezłożenia się kompletu na dniu 15 maja za niestawający sąd w tym czasie nierozumieli, a przez to na rzeczy przez niestanność nietracili, Sąd Taxatorsko exdywizorski potrzykrotnie ogłosić postanowił. Dat 1822 junii 23 dnia.

Rafał Stegwit Pisarz Ziemski Ptu Trock. Exdywizor Prezydujący. Karol Romanawicz Sędzia Grodz. Ptu Wileń. Exdywizor. Adam Piotrowicz Sędzia Ziem. Ptu Brasław. Exdyw.

---

1. Owce Hiszpańskie Merynosy w majątku Hoduciszkach o 30 wiorst od Swiencian, o 28 wiorst od Widz a o 16 wiorst od Postaw są do przedania dla braku paszy letniey, jako na gruncie gliniastym wilgotnym cały obręb majątku Hoduciszek składającym. Trzoda cała składa się z tysiąca pięć set sztuk. Barany i kilkanaście owiec były sprowadzone przed trzema laty zpod Odessy z majątku Nowy Lansey P. Karola Piktet. Ogółem kupujący zabezcen będzie je można dostać.

---

2 Sąd Ziemski Ptu Szawelskiego, z porządku wołania aktoratow, przystąpił do rozbioru sprawy kredytorow JW. Józefa Burniewicza b. Mar. Ptu Szawel. w którey po odbytych od tychże

kredytorow głosach produktowych, dając czas dla uczynienia odpowiedzi dodanemu ku obronie massy od JW. Burniewicza adwokatowi, do dnia 31 następującego mca julii czynność swą odłożył, w czasie którym, zebrany tenże Sąd Ziemski kontynuować, i całą ogólną sprawę wziąć do namowy postanowił; iżby zatem wszyscy pretensorowie JW. Burniewicza w rzeczonym terminie przez się lub przez plenipotentow jawili się pod utratą na rzeczy, przez niniejszą awizacyą podaje do wiadomości. Dat w Szawlach 1822 r. mca junii 21 dnia. Prezydent Ziemski Ptu Szawelskiego. Józef Giedymin. Sędzia Ziemski Szawel Fr. Jamont. Jan Nagurski Sędzia Grodzki Szawel. Deputat duchowny X. Teodor Rymgayłło.

3. Poddanka JW. Zawiszow Prezydentow Elżbieta Januszkiewiczówna uciekła dnia 11 junii ogodzinie 4tey po obiedzie, urody średniey, twarzy okrągłey, nasa krutkiego, oczu błękitnych, włosow ciemno-rudych dogrzebienia, brwi takież ciemno-rude, uszy obie przekłóte do kolczyków, mówi po polsku z przeciągiem, politewsku mówi dobrze, od urodzenia lat 24, która zabrała z sobą rzeczy szlafrok rypsowy kolorowy watowy, suknię bombożową 1, suknia płocienki angielskiey kolorową 1, suknią bastową kolorową 1, chustkę marynową szafirową ze szlakiem 1, przytym bieliznę rozmaitą.

2. Sąd Ziemski Ptu Wileńskiego przywodząc do skutku dekret oczewisto akcessoryynny jeszcze w r. 1815 gbra 24 dnia między wierzycielami JPanów Marcina oyca, i Antoniego syna Palczewskich ustanowiony, przez żadną stronę nieapellowany, a przez późnieysze w tymże Sądzie mianowicie r. 1820 julii 5 oraz 1822 januaryi 10 i 27 zaszłe wyroki w przeznaczeniu satysfakcyi potwierdzony, jako po spełnioney wszelkiego leżącego i ruchomego tychże JPanów Palczewskich majątku urzędowey inwentacyi, przez ustanowioną za Nrem 310 dnia 8 teraznieyszego mca junii 1822 r. rezolucyą, między dalszemi postanowieniami, na mocy konstytucyi 1764 r. a takoż przedłożenia JW. Wojennego Lit. Gubernatora, i od Rządu Guberńskiego Lit. Wileń. w r. 1819 julii 15 dnia za Nrem 15,520 wyszłego ukazu, zadeterminował z Publiczney licytacyi wyprzedać pomienionych JPanów Palczewskich leżącego i ruchomego majątku, urzędową inwentacyą objętego. Że więc domy JPanow Palczewskich w Mieście Wilnie na Ulicy Rayskiey pod Nrem 1300 i 1301 sytuowane, a także ruchomość na inwentacyi wyrażona, w terminach 1 dnia 5, 2 d. 10, 3 d. 16 a przetarg dnia 28 przyszłego mca 7bra roku teraznieyszego w Izbie Sądowey Ziem. Ptu Wileń. z publiczney licytacyi wyprzedawanemi będą, wszystkich ambientów nabydź życzących przez niniejszą awizacyą wzywa z uwiadomieniem, że tak inwentacya, jako też ocenka, już to ruchomości, już też domow wyż numerami oznaczonych niemniey też punkta przedlicytacyyne, wcześnie dla wolnego w każdym czasie każdemu ambientowi przeyrzenia, znaydować się będą w Kancelaryi Aktowey Ziem. Ptu Wileń. Nadto całą takową sprawę konkursową, jako po wyszłych dylacyach do konkluzyi zbliżoną, w kadencyi następney S. Michalskiey Sbrowey roku bieżącego, za wynieść się powinnym przez którąkolwiek stronę aktoratem, i onego przypadnieniem, ostatecznie rozsądzić zadeklarował. Żeby więc wszyscy kredytorowie i pretensorowie do funduszow JPanow Marcina oyca i Antoniego syna Palczewskich stosunki mieć mogący sub amissione rei, a debitorowie że w ich niestanności oczewisty nastąpi wyrok, zatem wszelkie niedogodności przydarzyć się mogące, własney winie przypisywać będą powinni, do jednoczasowey rozprawy łączyli się i stawali; do tego celu nieyszą trzykrotną do Gazet Kuryera Litewskiego wydaje awizacyą.

3 Od Wileńskiey składowey tamożni ogłasza się: iż wniey d. 27 i 30 teraźnieyszego junii i 3 julii, zrana od godziny 8mey publicznie się przedawać będą następujące skonfiskowane towary, a mianowicie: sukna sztuk 44 arszyn 966 i korkow 8300 sztuk. Dnia 21 junii 1822 roku. Zarządzający fon Smitin. Sekretarz Perfiljew.

Cena produktów na rynkach wileńskich. Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.		Dni Targowe Czerwiec Piątek dnia 23 srebrem ruble	srebrem kop.	assygnat. ruble	assygnat. kop.
Beczka litewska mająca garcy litewskich 144.	Zyta suchego - - - -	12	—	48	—
	— surowego - - - -	11	—	44	—
	Pszenicy ozimey - - -	14	—	56	—
	— — jarey - - - -	—	—	—	—
	Jęczmienia - - - - -	9	—	36	—
	Owsa - - - - - - -	4	50	18	—
	Gryki - - - - - - -	—	—	—	—
	Grochu - - - - - -	—	—	—	—
	Bobu - - - - - - -	—	—	—	—
	Siemienia lnianego - - -	—	—	—	—
	— — konopnego - -	—	—	—	—
	Krup jęczmiennych - -	13	5	52	20
	— owsianych - - -	18	50	74	—
	— gryczanych - - -	37	98	151	92
Pud Rossyyski.	Łoju wołowego surowego	2	—	8	—
	— — — topionego	4	—	16	—
	Miodu prząśn. z woskiem	3	55	14	20
	Wosku topionego niebielon.	21	25	85	—
	Swiéc woskowych białych	25	—	100	—
	— — - - - żółtych	21	25	85	—
	— łojowych przywoźnych	4	80	19	20
	— — — tu robionych	4	80	19	20
	Włókna towarnego lnu	—	—	—	—
	— — — — pieńki	—	—	—	—
	Siana murożnego - - -	—	15	—	60
	— błotnego - - - -	—	10	—	40
	Faska masła 6 garcowa -	4	—	16	—
	Soli kuchen becz. gar. lit. 48	7	75	31	—
	Piwa krajow. becz. 40 garc.	3	30	13	20
	— dubeltowego - -	6	60	26	40
	Ptastwa po parze indyków	1	—	4	—
	— — — — kur -	—	30	1	20
	— — — — gęsi -	—	—	—	—
	— — — — kaczek	—	25	—	90
Od 18 do 25 czerwca	Chleba razowego funt 1	—	1½	—	6
	— — pytlowego przedn.	—	4	—	16
	Mięsa funt 1 - - - -	—	3	—	12
	Wódki garniec 1 - - -	—	64	2	56

Obserwacye meterologiczne.	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.			Wys. Ther. Reau.		Wiatry.	Odmiana w powiet.
	dnia 26	średnia	27 cal.	8.6	lin.	+ 14,58	stopni	Zachodni	Pochmurno
	dnia 27	średnia	27 —	7.96	—	+ 13,91	— —	Połud. Zachodni	Pochmunno
	dnia 28	godz. 5	27 —	9.0	—	+ 9.	— —	Połud. Zachodni	Pogoda